

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

Wtorek, 8 Marca.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się w Redakcyi zapisując: do Redakcyi Tygodnika w Petersburgu, w Gazetnej Ekspedycyi Petersburskiego Pocztańtu, i we wszystkich Pocztałowych w kraju urządach.

Cena Roczna na prowincją s pocztą, a w Stolicy z noszeniem do mieszkań 50 rub. as. Półroczna 25 r. as. Bez pocztly, dla odbierających w więgarni Smirdina, Roczna 45 r. as. Półroczna 25 rub. as.

### Wiadomości krajowe.

Petersburg 7 Marca.

Przez rozkazy dzienne CESARSKIE mianowani: 1 b. m. liczący się w jazdzie Jen.-major *Dmitriew-Mamonow* dowodząca 3ej dyw. huzarów; zostający w obowiąsku Jen.-policmejstra czynnej armii Jen.-porucz. *Lesowski*, naczelnikiem pierwszego okręgu korpusu straży wewnętrznej. — Wyłączeni zostają ze spisów zmarli: Członek Moskiewskiego depo artyleryi Jener.-major *Durasow* 2, i Jener.-majorowie korpusu Inżynierów *Senover* i *Bażenow*.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z d. 17 z. m. mianowani Kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 1 kl. Główny Dyrektor korpusu Paziów i Kadetów Jen.-piechoty Jen.-adjut. *Demidow*; tegoż orderu 2 kl. Dyrektorowie 1go korpusu kadetów Jener.-porucznik *Perski* i 2go korpusu kadetów Jen.-porucznik *Markiewicz*.

Ukazy N. PANA dane Radzie Państwa.— 13 Lut. «Jenerałowi Feldmarszałkowi xięciu Warszawskiemu, hrabi *Paskiewiczowi - Erywańskiemu*, Najłaskawiej Roskazuujemy, aby był Członkiem Rady Państwa.»— 14 Lut. w Liście (rpanoma) dziś przez Nas Najłaskawiej Królestwu Polskiemu nadanym, w art. 51. Postanowiliśmy urządzić w Radzie Państwa oddzielny Departament do spraw Królestwa Polskiego. W skutek tego Roskazuujemy aby w tym departamencie zasiadali pod przewodnictwem Jenerała Feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi *Paskiewicza Erywańskiego*, a pod niebytność jego w Stolicy, pod przewodnictwem Rzeczywistego Tajnego Rady *Engel*, Rzeczywisci Rady Tajni *Nowosilcow* i hrabia *Zamojski*, Jenerałowie jazdy hrabia *Krasiński* i *Rozniecki*, Jenerał-porucznik hrabia *Grabowski* i Radca Tajny xiąże *Lubecki*, mianując Najłaskawiej czterech ostatnich Członkami Rady Państwa.

Ukazy N. PANA dane i objawione Rządz. Senatowi.— 12 Lut. «W ukazie NASZYM danym Rządz. Senat. 27 Maja 1831 r., Roskazaliśmy, dla przywrócenia w gubernii Wileńskiej należytego porządku, ustanowić w czterech Żmudzkich tej gubernii powiatach oddzielny tymczasowy co do cywilnej części zarząd; wyznaczylismy na

to tymczasowego obwodowego naczelnika i poddaliśmy jego władzy miejskie i ziemskie policje, przydając na każdy powiat Powiatowych wojennych zwierzchników, mających działać podług prawideł we wspomnionym ukazie opisanych. Teraz, gdy podług doniesień tymczasowego Wileńskiego, Grodzieńskiego i Białostockiego Wojennego gubernatora, uznajemy, iż przy stopniowym powrocie tego kraju do prawego porządku i spokojności, można usunąć czynność oddzielnego obwodowego na Żmudzi Naczelnika, Roskazujemy, przywrócić zwykły bieg zależności czterech Żmudzkich powiatów od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, uchowując jednak, do dalszego oddzielnego rozkazu, wyznaczanie tam powiatowych wojennych zwierzchników, na zasadzie danych o tém szczególnych instrukcyj. Rządzający Senat poczyni potrzebne ku temu rozrządzenia.»— 19 Lut. Oprzyłączeniu do pałacu w Oranienbaum J. C. M. W. X. MICHAŁA 4,525 dusz, w zamian 46,725 r. 4 k. wydawanych dotąd ze skarbu Państwa na utrzymanie tego pałacu. 26 Lut. Dyrektor Głównego Pedagogicznego instytutu R. St. *Middendorf* mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu.— Zarządzający III Oddziałem przybocznej Cesarskiej Kancellaryi Rz. R, St. *Mordwinow* mianowany członkiem Głównego zarządu Cenzury, — 9 Stycznia krzyże donoszenia na piersiach wydawane z N. Synodu otrzymali Protojerejowie *Mohilewskiej* cerkwi SS. Piotra i Pawła *Alexy Szczyński*, miasta *Bielicy* takiejże cerkwi *Jan Livowski*. Axamitne fioletowe birety (камлaбpи) w mieście *Czyrykowie* (Mohyl. diec.) cerkwi N. Poczęcia Protojerej *Grzegorz Stratonowicz*, w Mińskiej katedrze Protojerej *Jakub Szymanowski*, Axamitne fioletowe czapki (скyфьи) soboru Przemienia Pańskiego w *Zwienigrodzie* (Kijowsk. diec.) Protojerej *Charłampiusz Potorżywski*, Kijowskiej katedry kucznik *Tymofeusz Suchobrusow*, we wsi *Husakowie* w *Zwienigorodzkim* powiecie kapłan *Maxymilian Sieredyński*, w powiecie *Czerkaskim* we wsi *Nosaczewie* kapłan *Mateusz Bakaliński* i we wsi *Czeraniawce Butowicz*, *Mohylewskiej* katedry Protojerej *Bazyli Rubanowicz* i *Mohylewskiej* cerkwi Podwyższenia Krzyża Ś. kapłan *Jef Krzyski*, Mińskiej katedry kapłan *Onufry Milkiewicz* i *Stuckiej* sobornej cerkwi kapłan *Bazyli Daszkowicz*, tudzież Professor *Kijowskiej* Duchow-

nej Akademii Alexy Szokotow.—10 Lut. o ustanowieniu urzędu pomocnika przy głównym Rządcy Rosyjsko-Amerykańskich kolonij. — 5 Lut. o naznaczeniu, s powodu większego przemycania towarów w Wileńskiej gubernii w powiatach Telszewskim i Rosieńskim, tudzież w innych powiatach pogranicznych, oprócz dwóch urzędów celnych assessorów jeszcze po jednym, jeśli tego okaże się potrzeba.— 13 Lut. o przyjęciu na powrót do służby Rady Nadwornego Szastkiewicza, przedtem Expedytora w Litewskim Poczamcie.— 17 Lutego o mianowaniu Opata Leszczyńskiego Józafata Żarskiego członkiem Grecko-Unickiego kolegium, na miejsce uwolnionego na własną prośbę Opata Mieleckiego klasztoru OO. Bazylianów Januariusza Bystrego.

*Wyroki sądów wojennych potwierdzone 5 Lut. przez N. PANA.*—Głównodowodzący 1g armiją 19 Stycznia doniósł N. PANU, iż szlachcic Wileńskiej gubernii Szawelskiego powiatu Dominik Rymgajło, z odbytego nad nim wojennego sądu i z własnego wyznania, okazał się winnym: zgwałcenia przysięgi wiernego poddałego, dobrowolnego w samym początku rokoszu przyłączenia się do buntowników, s któremi zbrojno jeździł do różnych miejsc dla wywiedzenia się o Rosyjskiem wojsku, z zamiarem stawania mu opornie. Za powrotem do domu, nie uczuwszy tego, iż za to przestępstwo, zostawiony bez kary jedynie był przywieziony do przysięgi, za pierwszą zrzecnością znowu połączył się z buntownikami i upijając się, jeździł ze zgrają po gościńcach i z orężem w ręku, napadł na przejeżdżających niewiadomych mu żydów, a gdy idąca podówczas sztafeta nadała mu ich złupić, złupił tę sztafetę i ranil pocztarza, tudzież iadącego z nim kantonistę. Za te przestępstwa Głównodowodzący z mocy zleconej mu władzy postanowił, Rymgajłę po odjęciu mu szlachectwa posłać do Syberyi na ciężkie roboty, a majątek jaki się okaże, wziąć do skarbu. — 2) Głównodowodzący 1g armiją 19 Stycz. doniósł N. PANU iż lekarz Wileńskiego wojennego szpitalu Szokalski, z odbytego nad nim wojennego sądu okazał się winnym: zgwałcenia przysięgi wiernego poddanego, unikania służby pod pozorem choroby, i dobrowolnego przyłączenia się do zgrai buntowników, od których odszedł nie prędzej, aż po stoczony pod Daszewem z Rosyjskiem wojskiem bitwie. Za te przestępstwa Głównodowodzący postanowił: Szokalskiego po odjęciu mu stopnia Lekarza i szlachectwa, ze względu na młodość, posłać jako szeregowego do batalionów liniowych w Syberyi, z zabraniem na skarb majątku, jakoby się okazał.

*Ukazy Rządzącego Senatu.* 1) 24 Lutego. (1 Dep.) iżby odtąd ekspedycyi obrachunkowej Państwa nie donoszono o summach przesyłanych s kass powiatowych i z lzb skarbowych do urzędów nie zdających rachunków lzbom skarbowym, jak to zalecał ukaz 12 Grud. 1828 roku.—2) 26 Lut. (z Heroldii) o tém jak należy przedstawiać do nagrody pierwszym stopniem ober-oficera służących w kancelaryjach, dzieci ober-oficerów, kapłanów i diakonów. — 3) 29 Lut. (1 Dep.) o mundurze dla urzędników kapituły orderów. 4) tegoż d. (tegoż Dep.) z ogłoszeniem woli Monarszej o przyjęciu za prawidło, «aby ugodliwe ukończenie dziesięciu processów, dawało prawo do orderu S. Anny wówczas tylko, kiedy cena każdego s tych processów równa się przynajmniej tej summie, którą prawo wskazuje dla przenoszenia spraw drogą odzewu do Rządzącego Senatu.»—5) 29 Lut. (1 Dep.)

z odwołaniem ukazu 14 Marca 1821 r., którym dozwolone było w rzeczach tajnego przewozu i sprzedaży trunków urzędnikom zostającym przy zarządzie trunkowego monopolium.—6) 3 Mar. (1 Dep.) z ogłoszeniem woli Monarszej 6 Lutego, iżby «1) Pobor kamieni dla brukowania miast, lub w zamian za to pobor pieniędzy, nie był dopuszczany, a gdzie trwa z mocy dawnych rozrządzeń, aby był zaniechany; przy czém wkłada się obowiązek na miejskie urzędy (Гражданскія думы) pod dozorem naczelników gubernij wyznaczać corocznie z miejskich dochodów potrzebną sumę na wybrukowanie placów i ulic zrazu głównych, a potem stopniami i dalszych, tak jednak, iż dalsze utrzymanie bruku mają ponosić obywatele, każdy przed swoim domem; i 2) Zwierzelnościom gubernijalnym i miejskim urzędom zalecić, aby starały się o zwiększenie miejskich dochodów, prosząc przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych MONARSZEGO zezwolenia na dopuszczenie jakichkolwiek na miejscu nieuciążliwych poborów.»—7) 4 Mar. (z Ogóln. Zgrom. trzech lszych Dep.) z ostrzeżeniem, iż zdanie Rady Państwa 28 Lipca 1830 roku względem mocy wyroków, któremi do ukończenia spraw przysięga była wskazana, a mający ją wykonać, umarł nie przysięgłszy, do prowincij Ostzejskich jako mających swoje oddzielne prawa rościagane być nie powinno.

— Za udział w Polskim buncie włożone zostały areszta na następujące majątki w Podolskiej gubernii: na 358 dusz Konstantego Bernatowicza, na 45 d. Floriana Bratkowskiego, na 89 d. Stanisława Gutowskiego, na 360 d. Jana Leszczyńskiego, na 53 d. Antoniego Godlewskiego, na 1157 d. Edwarda Jaroszyńskiego, na 555 d. Tytusa i Stanisława Szezeniowskich, na 280 d. Onufrego Korzeniowskiego, na 228 d. Roberta Dzierżka, na 351 d. Jana, Piotra i Szczęsnego Wierzykowskich i na 1482 d. Piusa Borejki.

— Departament Pocztowy ogłasza, iż w skutek rozkazu J. C. M. bieg extra poczty pomiędzy Petersburgiem a Brześciem Litewskim zostaje wstrzymany.

— Do 1go oddziału 3go Depart. Rząd. Senatu weszły następujące appellacyjne sprawy: 1) Obyw. Odolskiego ze spadkobiercami Cwikły i xiędzem Czuwaszą, o rozmaite pretensije; 2) Obywatelki Rozalii Werygowej i małoletniego jej syna Alexandra, z byłym opiekunem tegoż Adwokatem Wincentym Werygą, o rachunki; 3) Mieszczanina Teodora Artiucha z mieszczaninem Babiczem, o dóm; 4) Radzcy Hon. Kazimierza i Podpułkownika Józefa Lassotowiczow z obyw. Mikołajem Szyszłą o pieniądze; 5) Obyw. Józefa Jabłonowskiego z rotmistrzem Antonim Nossarzewskim o dobra Antoniny; 6) obyw. Romualda i żony jego Maryi Alexandrowiczów, z obyw. Wincentym i Teodorą Dmochowskiemi, Justynem Leńkiewiczem, Janem Żukiem i xdzem Wincentym Racewiczem, o zastawny majątek Wielatowski; 7) Brodowskich mieszczan z obyw. Wankowiczem o prawa mieszczańskie; 8) obyw. Xawery Kopiowej z obyw. Duninami-Borkowskiemi o wykupno zastawnego majątku Czerń i Głuszczy.

— 5 b. m. odbyło się tu w kościele S. Katarzyny żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Alexandra Orłowskiego, zmarłego w d. 1 b. m. — Sztuki piękne straciły w nim mistrza, który ich znaczenie talentem swoim podnosił, bo jestże gdziekolwiek znawca sztuki społecznej, któremby dzieła ołówka i pędzla wiedzionych ręką Orłowskiego były nieznanne? Żal osierociłej rodziny i licznie zgromadzonych na ostatnią posługę przytaciół, dowiódł najmoc-

niej, że prawdziwą twórczą zdolnością, Bóg prawe tylko serca nadaje. — Orłowski urodził się 1777 r. w Warszawie.

— Do Petersburga przybyli: 29 z. m. z Witebska, tameczny Wice-gubernator Radzca Koll. *Dawydow*; — 2 b. m. z Mohylewa, Assesor Rzymsko-Katolickiego Kolegium Kanonik *Bobrowicki*; z Rzeczycy, tameczny obyw. *Judycki*;—3go, z Rygi, dowódca artylerji okręgu Liliandskiego Jen.-porucz. *Dieterichs* 1;—4go z Rewla, Jen.-major *Suthof*.—Wyjechali: 1 b. m. do Mitawy, Jen.-adjut. hr. *von-der-Pahlen* 1; do Wilna, liczący się przy Heroldyi Rz. Rad. Stanu *Horn*; do Sokolki, tameczny powiatowy marszałek *Ostromęcki*;—5go do Wilna, mianowany tamecznym wojennym gubernatorem Jen.-adjutant xżę *Dotgoruki*; do Warszawy, dowódca korpusu grenadyjerów Jen.-piechoty xżę *Szachowski*; do Wilna, Szambelan hr. *Kossakowski*. (R. I.—G. P.—G. S.)

*Warszawa 6 Marca*. W przeszłym miesiącu umarł tu Senator kasztelan *Kochanowski*, i xdz *Chiarini* professor tutejszej szkoły głównej.—Dyrektor korpusu Inżynierów dróg i mostów *Christani*, policzony został w stopniu Jenerał-majora do Cesarsko-Ressyjskiego korpusu komunikacji lądowych i wodnych. Do tegoż korpusu wcielona została cała dyrekcja dróg i mostów w Królestwie.—W Krakowie 25 Lut. zesłała s tego świata xżna Tekla *Czetwertyńska*. (G. W.)

## Wiadomości zagraniczne.

*London 2 Marca*. Król Jmć mianował temi dniami trzech nowych komissarzy leśnych, 13 kawalerów, i ozdobił znakami orderu Kapieli wice-admirałów Rode i Capels. — 29 z. m. hr. Rode złożył Królowi obszerną prośbę przeciw reformie, opatrzoną 250,000 podpisów.

— W Londynie po 1 b. m. zachorowało na cholere 174, umarło 108; w Edimburgu po 29 z. m. zachorowało 58 umarło 18. Twierdzą też iż cholera ukazała się w Bristol.

— Nowiny z Irlandyi bardziej są zaspakajające. W hrabstwach południowych duch stronnictw niezdołał podburzyć spokojniejszej części mieszkańców. W hrabstwach Carlów, Kilkenny, i hr. Królowej liczne oddziały straży policyjnej powstrzymują gwałty i rokosze, niemogąc wszakże zapobiedz pomniejszych besprawiom.

— Na giełdzie tutejszej przed kilką dniami papiery Amerykańskie spadły były o 2<sup>o</sup> w skutek otrzymanej wiadomości o nowém powstaniu w Meksyku. List pisany z Vera-Cruz do jednego s kupców tutejszych, oznajmuje, iż jen. Santa-Anna opanował to miasto w d. 2 Stycznia b. r., i zabrał tamże w komorze celnej summę 500,000 piastrow. Cała załoga miasta przeszła na jego stronę. Tymczasem, jen. Calderon dążył już ku Vera-Cruz.

— Podług wiadomości s Kantonu z d. 21 Paździer. z. r. handel nasz wrócił tam znowu do dawnego stanu. Rządca Makao odwołał roskaz niewpuszczania do tego miasta obcych, i w skutek przełożeń lorda Bentinck pobyt w niem dozwolony został wszystkim cudzoziemcom.

*Paryż 1 Marca*. W izbie deputowanych 23 b. m. ciągnęły się dalej rozprawy o budżecie ministerstwa handlu i prac publicznych. Na drogi, mosty, żegluge, porta uchwalono ogółem 27,450,000 fr.;—Na pensije Królewskiego korpusu dróg i mostów 2,858,000 fr.; na kopalnie 284,000 fr.;—24go, na utrzymanie budów publicznych 500,000 fr.; na nową salę izby deputowanych 600,000 fr.; na kończenie budów i pomników w stolicy 850,000; na budowę głównych więzień 700,000 fr.; na roboty budownicze, drogowe i t. d. dla powszechnego użytku w departamentach po 270,000 fr. — 27go, na zakłady sztuk pięknych, pomniki 380,000 fr.; na zachęcenia i rozmaite przedpłaty 400,000; do tej summy, na wniosek P. Delaborde, dodano jeszcze 20,000 fr. dla jednego z officerów francuskich, mieszkającego na wschodzie, który dawniej służył przez lat 10 pod wiedzłą Londyńskiego Afrykańskiego towarzystwa. Oficer ten, przyzwyczajony do podróży w owych krajach i posiadający potrzebne do tego wiadomości, przesłał był Akademii napisów projekt odbycia podróży do źródeł Nilu, drogą przez zachodnią część kraju, która miała się zejść s tą jakiej się trzymali Clapperton i Dr. Oudney. Składka którą na ten koniec pomieniona Akademia była otworzyła zaledwie wyniosła 10,000 licząc w to datki Króla i całej jego rodziny. — Nakoniec na zawody koni, nagrody i t. d. uchwalono 1,500,000 fr.

— Zajmują się dziś u nas przewozieniem ciężkich dział stojących przed zamkiem inwalidów, do ludwisami, gdzie przetopione zostaną na działa polowe; na ich miejsce postawione będą działa zdobyte na nieprzyjaciołach czasu rzezypospolitej i Cesarstwa, które od 1816 zostawały w Metz, i które na ten koniec teraz kazano sprowadzić do Paryża.

—Od czasu jak rząd zajął się środkami zabezpieczenia kraju od cholery, miasto St.-Germain-en-Laye, zwane też Mont de l'air sain przybiera nader ożywiony widok, gdyż wiele rodzin tam się zaczęło przenosić. Miasto to położone jest o 195 stop wysokości nad powierzchnią Sekwany, a o 265 nad powierzchnią morza; średnia jego temperatura jest 12°. W czasie powietrza w 1638 służyło ono za schronienie dworowi Ludwika XIII, możniejszym panom i mieszkańcom Paryża. Wpływ powietrza był tak wielkim iż podówczas 3 tylko osoby w niem umarły.

— Piszą s Tulonu pod d. 19 b. m. iż największa czynność panuje w tamecznym porcie, i wszyscy mówią o projekcie jakiejś nowej wyprawy, której przeznaczenie dotąd jest tajemnicą.—Bryg *Dragon* odpłynął właśnie do Korsyki z depeszami do tamecznego rządcy.

— Podług wiadomości z Algeru z d. 2 b. m., spokojność której tam oddawna używano, zakłóconą na nowo została s powodu zażądanego przez nowego rządcę (Jen. Savary) od mieszkańców dostarczenia 4,500 kamieni wełny na materace dla żołnierzy. Zostawiono im do wyboru, dostawić tę ilość w naturze lub wnieść za każdy kamień po 70 fr.; była to więc kontrybucya 360,000 fr. gdyż od upadku tureckiego rządu Arabowie przestali przewozić wełnę do Algeru, zbywając ją korzystniej w środkowych częściach kraju. Natychmiast po wydaniu o tém ogłoszenia, maurowie poczęli się zbierać po meczetach, i naradziwszy się oświadczyli, iż niemają ani wełny ani pieniędzy; iż w samej kapitulacyi Jen. Bourmont, zastrzeżono, iż miasto będzie wolnem od wszelkich nowych nakładów; iż ulegając dotychczas niektórym uciążliwym

wymaganiom czynili to jedynie przez zamiłowanie pokoju; że przeto postanowili stałe nowego podatku niepłacić, ani żadnych jemu podobnych, i że nakoniec, jeśliby rząd chęci swoich nieodmienił, proszą o okręty dla przejechania do Smyrny. — Jenerał zażądał 3 dni do namysłu. Tymczasem Maurowie zbierali się ciągle do meczetów, z okolicy zaś zaprzestano dowozić wszelkich zapasów i żywności, tak iż cena ich we dwójnasób się podniosła. — W skutek tego xzę Rovigo zmniejszył do połowy zażadaną przez się ilość wełny, i umysły poczęły się nieco uspokajać.

— Traktat handlowy pomiędzy Francją a Stanami-Zjednoczonymi, otrzymał zatwierdzenie Senatu w Waszyngton 27 z. Stycznia.

— Piszą z Algeru pod d. 1 z. m. iż Ibrahim Bey zamknięty został w Bone przez Achmeta Beja Konstantyny, który pragnie przed wiosną opanować Bonę i Casaubą, gdzie znajdują się znaczne zapasy artylerji.

— Podług wiadomości z Hydra z d. 29 Stycznia, wice-admirał Ricord przybwszy pod tę wyspę, czynił tamiecznemu stronnictwu przełożenia pokoju w imieniu hr. A. Kapodistrias i Kolokotroni; lecz ich nieprzyjęto. Biskup Anta czynił podobnie przełożenia deputowanym rumeliocim w Megarze, również bezskutecznie. Wojska uznające kongres Megary liczą już do 6,000 ludzi, i utrzymywane są z darów dobrowolnych. Konduriotti, którzy podczas pierwszej rewolucji wydali przeszło 2,000,000 piastrow, czynią dziś nowe ofiary. — Mavrocordato z 20 innymi deputowanymi wyjechał do Megary, i już stanął na miejscu. Zebrany w tym mieście kongres liczy dziś 145 deputowanych; Missolonghi, Vonitza, Lepante i wszystkie obronne miejsca Rumelii uznają powagę jego uchwał. Osada Tripolity i Rumelijoci zamierzają nawet wyprawę przeciw Nauplii, dla wygnania stamtąd rządu.

*Haga 2 Lutego.* W gazetach tutejszych czytamy: «dowiadujemy się iż natura poselstwa hr. Orłowa tak jest przyjaźną pokojowi całej Europy, jak i ważną dla Holandji. Celem jego jest jak twierdzą, otrzymanie w traktacie pokoju, nim jego ratyfikacje zostaną przez wszystkie mocarstwa wymienione, niektóre małe lecz ważne odmiany w postanowieniach narad Londyńskich. Mieszkańcy więc Niderlandów, utwierdzeniem pokoju wynagrodzeni może zostaną za wszystkie ofiary jakie czynią od 16 miesięcy.»

*Wiedeń 29 Lutego.* Gazeta Milańska zawiera następujące wiadomości z Aukony pod d. 23 b. m. «Okręt wojenny francuski *Suffren* o 90 działach, i fregaty *Arthemise* o 56ciu i *Victoire* o 44ch zarzuciły wczora kotwice w małej odległości od naszego portu, i ku wielkiemu podziwieniu, fregata *Victoire* weszła doń o 2ej rannej, za nią zaś kilka szalup z wojskami okrętów *Suffren* i *Arthemise*, które pozostały zewnątrz. Wojska te wylądowały pod bramą *Carbone*, wysadziwszy ją gwałtem, za nimi zaś ruszyły w krótko i wojska fregaty *Victoire*. Około 5ej z rana, całe wojsko francuskie weszło na rynek, zajmawszy główny obwach, baterije latarni i inne obronne stanowiska, i zmusiwszy wojska papieskie do złożenia broni. Niewiadomo jeszcze jaki los spotkał cytadelę, lecz zwierchność miejscowa niechciała jej poddać francuzom.»

— Piszą s Triestu pod d. 23 Lutego: okręt przybyły dziś po 11 dniach drogi z Alexandryi przywiozł nam wiadomość, iż Ibrahim pasza zupełnie rozbity został pod

Akką, na lądzie i morzu. Flotta jego wielką pomosła stratę, i 2,000 egypcyjan przeszło na stronę paszy Akki. Sam Wice-Król, jak twierdzą, ogłoszony został przez Sułtana za zdrajcę, i Alexandryja spodziewać się może pewnego oblężenia.

— Zgromadzenie prawodawcze xstwa Neufchâtel, na pos. 46 z. m. zajmowało się pytaniem względem oddzielenia tego xięstwa od zwiąsku Szwajcarskiego, i rozdział takowy, z adresem do Króla, przyjęto większością 62 przeciw 15 głosom. Trzej tylko deputowani wstrzymali się od dania głosu. 17 t. m. Komissarz Królewski zamknął ich posiedzenie, oświadczywszy zarazem, iż przesłał J. K. M. uchwalony adres, i spodziewa się, iż Król Jmć łaskawie przyjmie życzenia członków ciała prawodawczego.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Twierdzą iż Sejm niemieckie go zwiąsku zajmuje się oddawnego czasu ogólnem postanowieniem względem wolności druku. Mianowano na ten koniec komitet z ministrów Austrii, Pruss, Baden, Holstein i Nassau, s których każdy zastanawiać się ma nad urządzeniami i prawami wolności druku w wyznaczonych dlań krajach; s połączonych doniesień wszystkich tych członków, jeden z nich ułoży potem raport ogólny, s którego sejm będzie mógł objąć i rozwiązać rzecz całą.

— Xzę Nassau zabronił przywozu i szerzenia w państwie swoim wychodzącej w Hamburgu gazety *Die Deutsche Tribune*, i wydawanego przez Dra Siebenpfeifer w Oggersheim *zachodniego gońca*. Król Bawarski zabronił również te pisma pod najsurowszą odpowiedzialnością.

— Rząd Saski wzbronil polskiemu Jenerałowi Behm. pobytu w swoich krajach. Udał się on teraz na tymczasowe mieszkanie do Altenburg.

— Sir W. Scott bawi dotąd w Neapolu; zdrowie jego znajduje się w stanie uajpożądajszym, i s przedsięwziętej podróży zdaje się zupełnie zadowolnionym. Król Neapolitański przyjął go najuprzejmiej, i wydał rozkaz ażeby na jego żądanie czyniono w Pompei wszelkie poszukiwania. Walter Scot zamierza udać się stamtąd do wysp Greckich i do Aten. Sir Adam, rządca wysp Jońskich ofiarował dać na ten koniec pod jego rozporządzenie stątek parowy.

— 24 z. m. pod Paryżem w lesie Vincennes, s powodu zaszłego przy grze w karty sporu, odbył się pojedynek, godny uwagi, tak ze względu na smutny koniec jako i szczególne położenie osób które doń należały. Przeciwnikami byli: adjutant xcia Wellington P. Hesse, i naturalny syn Cesarza Napoleona 26letni hr. Léon; prócz sekundantów, przytomni byli tej sprawie jen. Gourgaud i chirurg 11 pułku artylerji. Po jednym z obustron wystrzale, P. Hesse upadł śmiertelnie w pierś raniony. Wszelkie uprzednie usiłowania pogodzenia przeciwników okazały się bezskutecznymi. Sam P. Menneval, dawny sekretarz Cesarza, który jest opiekunem młodego hr. Léon, uznał całą ważność poniesionej przezeń obelgi. — Tu przytaczają jeszcze szczególną okoliczność. W przeszłym roku, podczas podróży do Włoch, hr. Léon nader uprzejmie został przyjęty przez rodzinę Bonapartego. Królowa Hortensija dała mu nawet w podarunku guzik, polecając ażeby go nosił przy sobie, w razie jakich spodziewanych niebezpieczeństw, jako pewną ochronę. P. Leon który zapom-

niał był potem o talizmanie, w d. 24 b. m. miał go po raz pierwszy na piersiach. (J. S. P.)

## Wiadomości Handlowe i przemysłowe.

Petersburg 3 Marca.

— Od lat kilku zjawily się w wewnętrznych guberniach w obiegu zagraniczne złote i srebrne pieniądze. Lubo one są w ogóle wysokiej próby i samo ich ukazanie się jest znakiem korzystnego dla Rosyi handlowego bilansu, lecz gdy się dało postrzedz iż te monety biorą się w cenie przewyższającej rzeczywistą ich wartość, co w handlowych rachubach może za nadto krążącą ich ilość powiększyć, przeto, Ministerstwo Skarbu uznało za potrzebne, umieścić tu, tablicę rzeczywistej ich wewnętrznej wartości w stosunku do Rossyjskiej złotej i srebrnej monety.

Złote	
Francuskie 20 frankowe sztuki . . . . .	4 r. 84 k.
Srebrne	
Hiszpańskie piastry . . . . .	1 r. 33 k.
Francuskie 5 frankowe monety . . . . .	1 r. 24 k.
Hollenderskie talary . . . . .	1 r. 33½ k.
Austryjackie talary . . . . .	1 r. 28½ k.

(G. H.)

— W drugiej połowie 1831 r. w kopalniach Uralu dobyto złota w skarbowych 72 pud. 3 fun. 16 zołotn. w prywatnych 92 pud. 24 f. 93½ zoł. (Najwięcej złota w skarbowych kopalniach dobyto w Zlatoustowskiej kopalni, bo 28 pud. 15 f. 15 zoł.; w prywatnych najwięcej w kopalni Wierch-Isietskiej P. Jakowlewa bo 29 pud. 38 f. 65 zoł. i w Niżnietahilskiej P. Demidowa bo 16 pud. 27 f. 84 zoł.). — Platyny dobyto w skarbowych kopalniach 7 f. 77 zoł. 12 dol. (najwięcej w kopalni Bohosłowskiej bo 3 f. 41 zoł. 12 dol.) w prywatnych 55 p. 19 f. 34 zoł. 90 dol. (najwięcej w Niżnietahilskiej P. Demidowa, bo 54 pudy 26 f. 71 zoł.)

— Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego ogłosił, iż przywóz cykoryi surowej na potrzebę fabryk krajowych, ma być wolny do wprowadzenia z zagranicy, za opłatą zł. 4 od centnara cła aż do dnia ostatniego Paźd. r. b.

— W Warszawie w fabryce machin i narzędzi rolniczych braci Ewansów, można obstalować pługi wynalasku Adama Kasperowskiego, które na gruntach ciężkich i nowinach s połową siły oszczędzają.

— Na tegoroczny jarmark Trzykrólski w Kijowie było przywiezionych towarów na 1,054,100 r., s tego przedano za 347,319 r., a przeto w porównaniu s przeszłym rokiem więcej o 113,710 r.

Brody pod względem handlowym. (Dokończenie.) Stan kupiecki handlujący przez Radziwiłłów składa się s kilku kupców Rossyjskich, podejmujących od siebie nie małej wagi obroty: po większej zaś części handlujący albo sami, albo jako komisanci Rossyjskich lub Austryjackich kupców. — Oprócz Rosyi, kupy Brodzcy prowadzą handel z Lipskiem, Wrocławiem, Hamburgiem i Wied-

niem; nadto mają uboczne związki s Triestem, z Liwurno i niektórymi innymi miastami. — S Królestwa Saskiego otrzymują się wyroby jedwabne, bawełniane, wełniane i lniane, porcelana, kryształy, kosztowne futra, stalowe rzeczy i t. d., a idą tam futra proste, skóry, juchty, воск, kantarydy, strój bobrowy i t. p. S Prus przychodzi herbata, cukier, rum, arak, śledzie otrzymywane z Hamburga, tudzież towary aptekarskie i farbiarskie, ałun, wyroby stalowe i żelazne, a po części i wełniane, bawełniane i lniane; tam idą skóry surowe w znacznej ilości, już to dla wyrabiania już dla przysłania wodą do Hamburga, potaż, włosy końskie i skórki zajęcze. — Z Wiednia przychodzi dla Rosyi jedwab Włoski, korzenie, żywe srebro cynober, kapelusze słomiane, bisiorzy, paciarki, oliwa, pachnidła, owoce, trunki i kawa. Do Wiednia posyłają się dla samegoż tego miasta, jako też dla Triestu i dla Włoch, juchty z znacznej ilości, воск, miód, rogi, końskie włosy, klej rybi i t. d. Ze Styryi i górnej Austryi otrzymuje się znaczna ilość kos. Przez Bawaryją przychodzą towary Norymberskie, sar Szwajcarski, trunki i minerały, a tém idą przez Bremę i Wiedeń miód, воск i nieco juchtów. Do Francji wprost nic się nie posyła, a stamtąd otrzymuje się porcelana, galony, towary galenteryjne. Z Węgier przychodzi wino, w zamian za nie bardzo mało idzie towarów. Z Mołdawii, Wołoszczyzny i z Bessarabi przywożą się skóry surowe, воск, miód, wełna prosta, owoce i t. d. tam zaś posyła się nieco rękodzielnych towarów. — Dla rozszerzenia handlu Brodzkiego, Rząd Austryjacki dał mu prawo wolnego handlowego miasta, tak, iż wszelkie towary zagraniczne mogą być przywożone i wywóz ich do Rosyi jest wolny na całej linii oddzielającej Brody od Państwa Austryjackiego. Również wolno jest wszystkim kupcom zagranicznym odbywać handel ogółowy, nie zapisując się do żadnych klass kupieckich; bez żadnych opłat. Założona bita droga z Brodów do Lwowa i dalej Wiednia i do Saskiej granicy; prawie codzienne odchodzące dylizanse do Lwowa i Wiednia, znacznie ułatwiają handlowe obroty. Brody mają sąd handlowy.

(G. H.—P. R. G.)

### KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 4 Marca.

Na Londyn . . . . .	na 3 m. pens. 10½.
— Amsterdam . . . . .	— 65 d. —
— — — — —	— 3 m. — 51½.
— Hamburg . . . . .	— 65 d. sz. bko.
— — — — —	— 3 m. — 9½.
— Paryż . . . . .	— 70 d. cent —
— — — — —	— 3 m. — 109½.
Dukat nowy . . . . .	10 r. 75 k.
Rubel złoty . . . . .	3 r. 82 k.
— srebrny . . . . .	3 — 67½ —

Hamburg 8 Marca. Austryj. 5 proc. 85½, Ang. Rossyj. 94½; Polskie oblig. udziałowe 110½.

Londyn 2 Marca. 3% Konsol. 82½;—Ross. 97½.

Paryż 3 Marca. 5% 98 fr. 10 cent. 3% 67 fr. 65 cent.

(G. H.—J. S. P.)

## Rozmaitości.

*Statystyczna wiadomość o stanie gubernii Kijowskiej w 1831.* Gubernija Kijowska w obszerności zajmuje 4,129,230 dziesięcin i 1,122 sążni.—Mieszkańców płci obojga liczy 1,515,212; na każdego więc człowieka wypada około 4 dzies. ziemi.—Miasta: Gubernialne 1, powiatowych 11, i 1 niepowiatowe; miasteczek i slobod 95; wsi i zaścianków 1,939;—Kościołów i klasztorów ogółem 1,445; w tej liczbie rzymsko-katolickich 93, Uniat- skich 22, luterskich 2, i starowierców 10.—Zakładów naukowych 39, w nich 3,221 uczniów;—Zakładów dobroczynnych 18;—Fabryk: sukiennych 11, kapeluszy 1, garbarni 24, mydła 4, świec łożowych 7; Zawodów koi- skich 19 i bydła rogatego 1; Hut 12, fabryk żelaza 17, saletry 1, miedzi 1, dzwonów 1, cegły 13, i naczyń gli- nianych 2.—Główny przedmiot bogactwa gub. Kijowskiej, jednej z najżyźniejszych co do ziemi, stanowi rolnictwo; po niem idą chów bydła, pszczół, palenie wódki i do- chody z lasów. Znaczny nader handel prowadzi końmi, bydłem, owcami, olejem, lnem, tytoniem, potażem, solą, i wyrobami leśnymi: smołą, dziegiem, kołami, pługami i innemi rolniczemi potrzebami. Dla swobodnego obrotu handlu, znajduje się w całej gubernii na rozmaitych rzek- ach 30 promów, mostów zaś i grobel ogółem 2,336.—Pocztowych stacyi liczy 37; w nich utrzymuje się 966 koni.—Dochód skarbu gubernii z gub. Kijowskiej wynosi 4,880,375 r.

— Kilku naczelników dzikich pokoleń Algonchinów, Nipislingów i Irokezów mieszkających w okolicach tak nazwanego jeziora dwóch gór, w niższej Kanadzie, przy- słało Papieżowi na znak swego uszanowania, naszyjnik i parę ozdobnie wyszywanych trzewików; dwa listy s temi podarkami przysłane Ojcu Ś. są z daty 25 Sierpnia z. r. i w języku tych dzikich napisane. *Diario di Roma* zawiera wiernie ich przekłady. «Mój Ojcie! Twój synowie Algochinowscy i Nipislingowscy, pozdrawiają cię z uszanowaniem i posyłają ci naszyjnik, który do ciebie przemówi w następujący sposób. Podczas kiedy żył błąka- jąc się w lasach, znałem tylko mą siekiere, strzałę i łuk: kto był wielkiem Jestestwem, jak się nazywał, tego nie- wiedziałem. Lecz niewiedząc o tém wszystkim, wew- nętrzną miałem wiarę. Ty Namiestniku Chrystusa na ziemi, ty pasterzu wszystkich wiernych, tyś mię go poz- nać nauczył, ty mi przysłałeś człowieka w czarnej sukni (misionarza) i rzekłeś do niego. «Idź za śladami India- nina, on jest moim synem, śpiesz mu s pomocą, wpro- wadź go do domu modlitwy, naucz go że Maria będzie go uważała jak swego syna, że on ją jak matkę czi- cieć powiniem; żyw go chlebem niebieskim, będącym ciałem Boga, otworz mu podwoje niebios. Słyszałem człowieka w czarnej sukni któregoś mi przydał i mówię ci co na- stępuje. Jesteś mym ojcem, nigdy nieuznam za ojca kogo innego. Jeżeli kiedy moi następcy o tobie zapomnieli i zboczyli s prawej drogi, pokaż im tylko ten naszyjnik a zaraz do ciebie powrócą. Codziennie się za ciebie modlę a za to osądź mnie godnym swego błogosłowieństwa.

List drugi następującej był treści: «Twoi synowie, dzi- cy Irokezi z nad jeziora dwóch gór, pozdrawiają cię z najgłębszym uszanowaniem. Zadziwiająca mocy religii! Daw- niej poddawaliśmy się wszelkiemu rodzajowi czci Boga, kochaliśmy tylko siebie samych i pogardzaliśmy innemi ludźmi, nigdy niemogąc utrzymać pokoju; Algonchinowie byli naszymi nieprzyjaciółmi; teraz są naszymi braćmi: religija nas połączyła i pozwala nam używać pokoju. Mieszkamy w jednej i teje samej wsi, modlimy się w jednym kościele, mamy jednego ojca w niebie: a tym jest Bóg; mamy jedną matkę a tą jest Maria, mamy jednych nauczycieli w czarnych sukniach a tyś ich nam przysłał; mamy też jedną wiarę która nas do nieba zawiedzie. Nasze słowa i nasze dary są też same co i naszych braci Algonchinów i w nich znajdziesz wspólne myśli: czytając ich słowa, nasze przeczytasz Ojcie Ś.; w nich zobaczysz radość którą wgłębi serca czujemy, s tego powodu że nam dozwolono wynurzyć ci jak cię poważamy i kocha- my. Ojcie Ś. wiedz że dwa razy w dzień zbieramy się w kościele, żeby się za ciebie s całego serca modlić. Ojcie Ś.! padamy przed tobą na kolana, całujemy twe stopy i prosimy cię o błogosłowieństwo. (Następują pod- pisy naczelników dzikich.)

Taż gazeta ogłosiła opis przysłanego naszyjnika. Napród na nim wyobrażone są chaty w których mieszkaly po- kolenia przed swjem nawróceniem, potem topor używany do bitw, strzała i dziki człowiek z łukiem, przed którym bieży daleko ciągnąca się droga. Dalej ukazuje się dziki człowiek kłęczący przed misionarzem, pokazującym mu klucze i krzyż: w końcu widać kościół, w którym się zgromadzają nawrócone pokolenia.

— W jednym zbiorze listów pisanych s Paryża w 1801 r., znajduje się następująca próba słownika malu- jącego oweznesne pojęcia francuskie.

Arts (beaux) . . . fabryki i rzemiosła.  
Amitié . . . . . miłość.  
Connaissance . . . przyjaźń.  
Célebre . . . . . znany w Paryżu.  
Citoyen français . obywatel świata.  
Dieux . . . . . sławni Francuzi.  
Demi-dieux . . . prawie wszyscy Francuzi.  
Français . . . . . człowiek.  
Homme . . . . . stworzenie.  
Histoire universelle historyja francuskiej rewolucyi.  
Hazard . . . . . los.  
Immortel . . . . . znany, nawet zagranicą.  
Mille . . . . . trzy, cztery nawet pięć.  
Nature . . . . . sztuka.

(Czyż ten słownik zestarzał? Kto czytał i czyta gazety francuskie łatwo nasze zapytanie rozwiąże.)

### OMYŁKI DRUKU.

Na str. 112 sł. 1. w. 3 od dołu zam. 24 czyt. 27.— na str. 118 sł. 1. xiążki wymienione w w. 8 — 17 od dołu, należą do str. 117 do xiążek wydanych w Pary- żu.—na str. 118 sł. 1. w. 6 od dołu zamiast *ceteribus- que* czyt. *veteribusque*: w. 1. od dołu zam. 4 t. czyt. in 4°.— Na teje str. sł. 2. w. 13 z góry zam. *actura* czyt. *vectura*.—w 16 opuścić—6.—w. 17 zam. 7) czyt. 6.—w. 19 od dołu zam. *nauk* czyt. *nauk* w Paryżu.

(G. P.—P. R. G.—Mag. f. Litt des Ausl.)